B Ó G K R Ó L M I Ł O Ś Ć H O N O R O J C Z Y Z N A

W I A R A O J C Z Y Z N A T R A D Y C J A S Z L A C H E T N O Ś Ć W O L N O Ś Ć

„Victoria in Jesu Christo”

„Qui Leszczynsciorum genus ignorat Poloniam ignorat. Triumphalis familia, ex qua tot Duces tot Senatus decora, tot Antistites & Archiepiscopos numerare licet.”

Uniwersał

IV Nadzwyczajna Rada Senatu Korony Królestwa Polskiego-Lehii

TRZECIE WICI NA IV NADZWYCZAJNĄ RADĘ SENATU - 17 lipca A.D.2021 – Gdańsk Oliwa

W imię Pana Naszego Jezusa Chrystusa. W imię Boga Ojca w Trójcy Jedynego. Amen.

My, Leh XI Wojciech Edward I z Dynastii Leszczyńskich, z Bożej łaski Król Elekt Polski-Lehii Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polaków, Lachów, Lechów, Le[c]hitów, Sarmatów, Wenedów, Wandalów; Wielki Książę Litewski, Ruski, Kaszubski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Inflancki, Smoleński, Siewierski, Czernichowski, Śląski, Łużycki, Wenedyjski, Wielecki, Miśnieński, Milicki, Lutycki, Wielecki, Obotrycki; Książę Lotaryngii i Barrois, Książę Bari i Rossano; Pan i Dziedzic Lehii, Rusi, Ziemi Sambijskiej (Królewieckiej), Połabia, etc., etc., Protektor: Słowiańszczyzny (szczególnie Moraw), Sarmatii (Międzymorza), Królestwa Francji, Księstwa Lotaryngii i Bar, Księstwa Bari i Rosano, Księstwa Toskanii, Księstwa Nowogrodzkiego, Wyspy Gotlandia, Królestwa Nowa Francja – Indiana (część USA - Wielka Luizjana oraz część Kanady - Quebec), Królestwa Merina (Madagaskaru) oraz Królestwa Jerozolimskiego, wszem wobec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, osobliwie Wielebnym w Bogu, Jaśnie Wielmożnym, Wielmożnym, Szlachetnie Urodzonym, Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom i wszystkiemu Rycerstwu, tudzież Hetmanom, Regimentarzom, etc., Uprzejmie i Wiernie Nam asystującym z Bożą Łaską Królewską, ale też wszystkim szlachetnym Polakom - Lehitom, którym los Ojczyzny i Dobro Świata leży na sercu, oznajmiamy, że kontynuując dobrą praktykę zwoływania Rady Królewskiej, Rady Senatu, etc., Sejmu Walnego z poprzedzającą to zwołanie DELIBERACJĄ KRÓLEWSKĄ, aby zwołane gremium i jego uczestnicy wiedzieli, w jakim celu jest ono zwoływane, niniejszym poprzez:

Trzecie Wici

zwołujemy Senatorów Większych i Urzędników królewskich

do Gdańska Oliwy

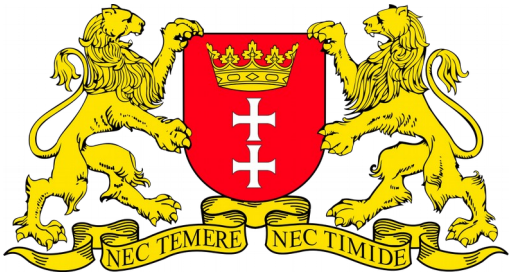

na

IV Nadzwyczajną

Radę Senatu

Królestwa Polskiego-Lehii

17 lipca A.D.2021

w dzień patronalny:
błogosławionych dziewic i męczennic
Teresy od św. Augustyna i Towarzyszek

bł. Teresa od Św. Augustyna
wnuczka Marii Leszczyńskiej

Wzywamy imiennie (poniżej) Senatorów Większych i Urzędników królewskich, by stawili się na tę Radę Senatu:

1. J.W.S. prof. Włodzimierz Julian Korab-Karpowicz – Prezydent Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Królestwa Polskiego.
2. J.W. Cezary Mariusz Tousty V-ce Prezydent Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Królestwa Polskiego, Kanclerz Wielki Koronny.
3. J.W. prof. Mirosław Mariusz Piotrowski – Premier Rządu J.K.M. in spe.
4. J.W. gen. PDS Jan Gustaw Grudniewski – Hetman Wielki Koronny.
5. J.W. Jarosław Kierznikowicz – Marszałek Sejmu Walnego, Marszałek Wielki Koronny.
6. J.W. Alfred Łubniewski – Podskarbi Wielki Koronny.
7. J.W. Zugmunt Hazuka – Hetman Polny Wybrzeża, Admirał Floty Królewskiej.
8. J.W. dr Mira Modelska-Creech – Emisariusz ds. Protektoratu Królestwa Indiany (część USA i Kanady) oraz Królestwa Jerozolimskiego.
9. J.W. Stefan Grabski – Wojewoda Ziemi Pomorza Wschodniego (Wojewoda Gdański).
10. J.W. Marian Redes – Wojewoda Ziemi Pomorza Zachodniego (Wojewoda Szczeciński).
11. J.W. Danuta Ragin-Minc – Kasztelan Olsztyna.
12. J.W. Ryszard Gawlicki – Kasztelan Elbląga.
13. J.W. Wiesław Janiszewski – Kasztelan Płocka.
14. J.W. Edward Formela – Kasztelan Wejherowa.
15. J.W. Rafał Burszewski – Kasztelan Tczewa.
16. J.W. Stefan Kukowski – Gość.

Na początku chcemy przypomnieć historię Rady Senatu Królestwa Polskiego, a następnie przejdziemy do meritum, czyli do **CELU ZWOŁANIA IV RADY SENATU** (przejdź).

Jednocześnie poniżej publikujemy DELIBERACJĘ KRÓLEWSKĄ poprzedzającą IV Nadzwyczajną Radę Senatu (odpowiednik Sejmu Walnego w czasach, gdy zwołanie Sejmu Walnego jest niemożliwe lub utrudnione),

Nawiązujemy, tym samym, do dobrej praktyki Naszych Czcigodnych Poprzedników, aby poprzez **DELIBERACJE KRÓLEWSKIE**, skoncentrować obrady Rady Senatu, na głównych problemach; aby ta kolejna IV Nadzwyczajna Rada Senatu po:

- I Nadzwyczajnej Radzie Senatu, która odbyła się w Gdańsku Oliwie w dniu 26 lutego A.D.2021,

- II Nadzwyczajnej Radzie Senatu, która odbyła się w Gdańsku Oliwie w dniu 8 maja A.D.2021,
- III Nadzwyczajnej Radzie Senatu, która odbyła się w Chojnie 26 czerwca A.D.2021,

była również, spotkaniem konstruktywnym i owocnym, dla odradzającego się Zjednoczonego Królestwa Polskiego-Lehii – Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Królestwa Polskiego-Lehii, w sytuacji, gdy zaborca - okupant Ziem Królestwa Polskiego tj. „III RP" wypowiedział Narodowi Polskiemu wojnę, a My tę wojnę, królewskim Orędziem z 17 marca A.D.2021 (vide: www.metrykakoronna.org.pl) przyjęliśmy do wiadomości, rozsyłając po Królestwie Polskim **Ogniste Wici**.

SPIS TREŚCI

- Wstęp – przejdź
- Rys historyczny Rady Senatu – przejdź
- Słów kilka o Dynastii Piastów – przejdź
- Nota rocznicowa – koronacja Przemysła II – przejdź
- Koronacja Zygmunta Augusta – przejdź
- Sprawa dla badaczy i historyków – przejdź
- Kto pierwszy użył słów: „Dynastia Piastów"? – przejdź
- Naszym zdaniem A.D.880 jest prawdziwą datą chrztu Polski-Lehii – przejdź
- Opowiadamy się za reformą Kościoła katolickiego – przejdź
- Rozbicie dzielnicowe – przejdź
- Osiągnięcia Kazimierza III Wielkiego – przejdź
- Architektura ustrojowa państwa – przejdź
- Rada Senatu Królestwa Polskiego – przejdź
- Zarys nowej architektury ustrojowej – przejdź
- Cel zwołania IV Nadzwyczajnej rady Senatu – przejdź
- Projekty Uchwał – przejdź

WSTĘP

Król dysponuje określonymi GREMIAMI osób (organy Królestwa Polskiego-Lehii). To od Króla zależy, jakie konkretne GREMIUM (ORGAN) zostanie zwołane i w jakim celu.

Doszliśmy, kolejny raz, do wniosku, że w obecnej sytuacji, a więc szerzonych przez okupanta Narodu Polskiego tj. przez „III RP", restrykcji, związanych z tzw. „pandemią", a raczej związanych (tych restrykcji) z wprowadzonym Stanem Zagrożenia Epidemicznego, a konkretnie z wirusem (Naszym zdaniem bronią biologiczną) nazywanym „Covid'19", przejawiającym się (tym stanem):

- w ograniczaniu wolności obywatelskich Obywateli III RP, a tym samym ograniczaniu wolności osobistych Poddanych Królestwa Polskiego-Lehii,
- przeprowadzaniem eksperymentów medycznych na dorosłych oraz na dzieciach,
- planem przymusowych eksperymentów medycznych przeprowadzanych na dorosłych oraz na dzieciach,

najwłaściwszą formą obrad poświęconych temu problemowi, będzie zwołanie:

IV Nadzwyczajnej Rady Senatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego-Lehii.

Na wstępie chcemy kolejny raz przypomnieć historię Rady Senatu Królestwa Polskiego, a następnie przejdziemy do meritum, czyli do **CELU ZWOŁANIA IV NADZWYCZAJNEJ RADY SENATU**.

RYS HISTORYCZNY RADY SENATU KRÓLESTWA POLSKIEGO-LEHII

W dniach 18-20 marca A.D.2016 Sejm Walny Konstytucyjny, obradujący na Zamku Leszczyńskich w Rydzynie, pod węzłem Konfederacji Generalnej Rydzyńskiej, Uchwałą Proklamacyjną rangi Konstytucyi reaktywował – wskrzesił do życia historyczne Królestwo Polskie.

W dniu 16 lipca A.D.2016 Sejm Walny Konstytucyjny Elekcyjny, obradujący w Auli ex Klasztoru Cysterskiego (obecnie Aula Seminaryjna) w Gdańsku Oliwie, pod węzłem Konfederacji Generalnej Rydzyńskiej A.D.2016, obrał elekcyjnie, jawnymi - imiennymi Suffragiami, Dynastię Leszczyńskich za Dynastię Panującą, a następnie obrał elekcyjnie J.W. Wojciecha Edwarda Leszczyńskiego z Dynastii Panującej Leszczyńskich, na Króla Polski elekta oraz obrał elekcyjnie J.W. Iwonę Marię Leszczyńską de domo Leszczyńska z Dynastii Panującej Leszczyńskich, na Królową Polski elekt.

W dniu 20 stycznia A.D.2020 Sejm Walny Konstytucyjny, obradujący w „Zajeździe Łokietek” w Płowcach, pod węzłem Konfederacji Generalnej Rydzyńskiej A.D.2016, zjednoczył okresy historyczne Królestwa Polskiego (ex post A.D.966) oraz Królestwa Le[c]hii (ex ante A.D.966), na przestrzeni dziejów, w jeden ciągły okres sukcesyjny Królestwa Polskiego-Lehii. Okresy np. rozbicia dzielnicowego, rozbiorów, panowania królów-uzurpatorów (np. okres saski), etc. należy od tego czasu traktować, nie jako przerwy, ale jako INTERREGNA tzn. jako okresy BEZKRÓLEWIA Królestwa Polskiego-Lehii.
Poprzez „Królestwo” należy rozumieć historyczną organizację społeczną Słowiańszczyzny w formule monarchicznej (jedynowładczej) z Królem na czele, tak w sensie Króla faktycznego (REGNUM) jak Króla oczekiwanego (INTERREGNUM).
Poprzez Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Królestwa Polskiego-Lehii należy rozumieć państwo w ramach Królestwa Polskiego-Lehii.

Chrześcijański Król Elekcyjny jest monarchą i jednocześnie uosabia sobą Najjaśniejszą Rzeczpospolitą.

Pisarz polityczny wieków średnich Stanisław Orzechowski wydał w 1564 roku dzieło „*Quiuncunx to jest wzór Korony Polskiej*” (wiara, kapłan, ołtarz, król, Kościół), w którym odróżnia pojęcie „Królestwo” od pojęcia „Rzeczpospolita”.

Królestwo nie jest państwem, tylko formą – otoczeniem (płaszczem), w którym funkcjonuje państwo – Najjaśniejsza Rzeczpospolita – dobro wspólne wszystkich Polaków.

Rzeczpospolita jest państwem, rozumianym jako res publika – rzecz wspólna – dobro wspólne mieszkańców Królestwa.

Należy dodać, że samo pojecie „monarchia” nie oznacza automatycznie królestwa. Monarchia oznacza jedynowładztwo.
Kiedyś, oprócz Króla nikt nie śmiał być jedynowładcą.

Obecnie, na przykład w III RP, mamy jedynowładztwo Jarosława Kaczyńskiego, jest to więc, bolszewicka odmiana monarchii.

Zauważmy, że obecnie w Polsce jest wielu tzw. monarchistów i wiele związków monarchistycznych, ale nie ma stowarzyszeń prokrólewskich.

Klasycznie rozumiana monarchia (jako jedynowładztwo królewskie) została zagarnięta przez wszelkiej maści: Prezesów, Naczelników, Prezydentów, Sekretarzy Generalnych, Szefów, etc., a więc pojęcia „monarchia" nie można już przyporządkować stricte do królestwa i króla.

Oczywiście, każde królestwo jest monarchią, ale nie każda monarchia w XXI wieku jest królestwem (znaczenie monarchy zminimalizowano do funkcji reprezentacyjnych).
Na tym właśnie polega sukces rewolucji francuskiej i jej odmian na świecie, że autorytet monarchii został zdeptany i pogwałcony.

Idąc dalej, tym tokiem myślenia, nie każde królestwo jest Królestwem!

W naszej le[c]hicko-polskiej tradycji Królestwo jest wówczas, gdy panuje w królestwie obrany na wiecu (Sejmie Walnym elekcyjnym) chrześcijański Król (wcześniej etnochrześcijański Król-Kneź) to znaczy Król, uznający nad sobą Jezusa-Króla i Maryję-Królową Matkę, który w charyzmacie nauczania Jezusowego, dba o zbawienie (życie bez grzechów) Poddanych, w ramach Sprawiedliwości Bożej, Porządku Bożego, Harmonii Bożej, czyli poniekąd w ramach Państwa Bożego wg. Św. Augustyna, z czasem zamienionego w Rzeczpospolitą.
W ten sposób zdefiniowane Królestwo, eliminuje z katalogu królestw, królestwa z protestanckimi lub islamskimi królami. Według tej wykładni, są to monarchie, ale nie królestwa.
Dlatego My mówimy np.: monarchia angielska, holenderska, szwedzka, duńska, ale nie królestwo angielskie, holenderskie, szwedzkie, duńskie. O takich królach czy królowych mówimy: monarcha, monarchini.
Jedynym obecnie, oprócz Królestwa Polski, właściwie rozumianym chrześcijańskim królestwem, jest Królestwo Hiszpanii.
Podobnie jest z księstwami. Tylko chrześcijański Książę reprezentuje księstwo. W innym przypadku jest to: marchia, elektorat, monarchia. O takich księciach mówimy: elektor, margrabia.

Sami Państwo widzicie, że tak rozumiane Królestwo Polskie-Lehii brzmi dumnie.

Ponieważ, dzisiejsi Polacy-Pole[c]hici od zawsze mieli świadomość królewskiego pochodzenia, trudno ustalić początek królewskości dzisiejszych Polaków, rozumianej, jako konkretne państwo-królestwo.

Odnieść można wrażenie, że słowo KRÓL jest pochodzenia starosłowiańskiego, jako „k'ról" podobnie jak „k'mieć" itp.

Być może na początku słowo „k'ról" oznaczało Panującego władcę – władykę na danej roli-ziemi.

Z czasem, zwyczajem starosłowiańskim, o czym mówi wiele źródeł historycznych, obieraliśmy na wiecach panującego na danej roli-ziemi włodykę-władcę (k'niezia, k'sięcia), nazywając taką osobę k'rólem. Decydowały o tym cechy charakteru przyszłego władyki, a nie jego siła, czy stan posiadania.

Dobry (sprawny) k'ról potrafił gromadzić wokół siebie kolejne plemiona słowiańskie, zjednując sobie innych władyków.

Wydaje się pewnym, że do połowy V-VI wieku, na Słowiańszczyźnie było wielu władyków - k'róli, ale z uwagi na najazdy wrogów na Słowiańszczyznę, wykreowali się z k'róli, Królowie, o większej randze, większym znaczeniu i większym zasięgu terytorialnym.

Ponieważ w historycznej Polsce, wielu k'róli oraz Króli nosiło imiona Lech – Leszek to z czasem odimiennie nazwano Ziemię Leszków, Lechią vel Lehią. Jest też wielce prawdopodobne, że istniał ród Leszków jako Dynastia Panująca, stąd Le[c]hitów należałoby traktować jak np. Piastów, Jagiellonów, Wazów.

Historycy z uporem maniaka lansują jako pierwociny Królestwa Polskiego Dynastię Piastów (od mitycznego Piastuna). Jest to historyczny fałsz, mający za zadanie ukryć, niby przedchrześcijańskie Królestwo Le[c]hickie. Problem w tym, że z prawdopodobieństwem równym pewności byliśmy, co najmniej od IX wieku (od chrztu Ziemowita w roku 880) chrześcijańskim Królestwem Leszkowym (Le[c]hii), biorącym zwyczajową nazwę od panującej od dawien dawna Dynastii Leszków – Le[c]hów, Lechitów, w rycie cyrylo-metodiańskim, tworząc odrębną Słowiańską Prowincję Chrześcijańską, być może z własnym Patriarchą (Apostołem Słowiańszczyzny), podlegającemu, tak Rzymowi jak Konstantynopolowi.

Nota bene dziś opowiadamy się za reformą Kościoła rzymsko-katolickiego w kierunku rezygnacji ze Stolicy Apostolskiej na rzecz Stolic Apostolskich oraz rezygnacji z Urzędu Papieża (jako jedynego Apostoła) na rzecz dwunastu Apostołów, z których jeden – Piotr Apostoł vel apostolik (dawniej papieża nazywano apostolikiem) zasiadałby na Stolicy Apostolskiej Piotrowej w Rzymie.
Apostoł Słowiańszczyzny powinien mieć swoją Stolicę Apostolską w Licheniu Starym lub Velehradzie.

Proponowane przez nas Imię Apostoła dla Słowiańszczyzny: **Jan Paweł**.

Na ostatniej Radzie Senatu w Gdańsku Oliwie w dniu 8 maja A.D.2021 obraliśmy na Apostoła Słowiańszczyzny J.E. abpa Jana Pawła Lenga jako Jan Paweł III.

Słów kilka jeszcze o Dynastii Piastów!

Używana terminologia: „Dynastia Piastów" jest niewłaściwa, wprowadzająca w błąd, jakoby to wówczas rodziło się Królestwo Polskie (z nicości), co jest nieprawdą!

Tzw. „Dynastia Piastów" wywodzi się od piastuna królewskiego, czyli preceptora – wychowawcę Siemowita vel Ziemowita (o samym Ziemowicie dalej), zwanego wówczas Koszyszkiem Starym, który jako rycerz le[c]hita, prawdopodobny włodarz Kruszwicy, był na Wiecu Walnym obrany Królem (Regentem) z Dynastii Le[c]hickiej w roku 842, panując do roku 862, [po rocznym bezkrólewiu (841-842), spowodowanym mordem 20 Książąt Le[c]hickich, w ramach Pierwszego Rozbicia Dzielnicowego tj. za czasów Dynastii Popielidów (Pompiliuszów z Giecza) jako Dynastii Senioralnej lat 824-841]; tj. do czasu, gdy dorósł jego wychowanek le[c]hicki: Siemowit vel Ziemowit w roku 862 (862-892) – potomek (wnuk?) Le[c]ha IX Walecznego (800-824), który to Le[c]h IX miał 21 synów: Pompiliusz, Bolesław, Kaźmirz, Władysław, Wratysław, Oddon, Barwin, Przybysław, Przemysław, Jaksa, Semian, **Ziemowit** („Starszy" z Wiślicy), Ziemomysł, Bogdal, Spycygniew, Spycymir, Zbigniew, Sobiesław, Wizimir, dzieląc Imperium Le[c]hitów na 20 Księstw i siedzibę senioralną w Gieczu lub Kruszwicy (Pompiliusze).

Jak z powyższego widać, imiona: Bolesław, Kazimi[e]rz, Władysław, Przemysław, Ziemowit, Ziemomysł – to imiona królewskie przyszłych Królów Polski.
Zauważmy, że **Władysław** Łokietek oraz **Kazimierz** III Wielki nosili królewskie imiona le[c]hickie. Być może, dlatego Opatrzność pozwoliła im Zjednoczyć ziemie le[c]hickie w pole[c]hickie Królestwo Polskie.

DYGRESJA

Przyjęła się dla Pompiliuszy (imię Pompilius nawiązuje do drugiego Króla Rzymu – Numa Pompiliusa A.C.714-A.C.673 – być może nostalgia Le[c]ha IX za rodowodem Rzymskim) popularna, zmieniona nazwa na: Popielidzi, prawdpopodobnie od słowa „popiół", czyli ci, co zniszczyli Dynastię Le[c]hicką oraz ci, co zniszczyli ustrój jedynowładztwa królewskiego na rzecz rozbicia Królestwa na Księstwa.

Pompiliusze vel Popielidzi (panowało ich kolejno dwóch – Popiel I oraz Popiel II) byli po 824 roku prawdopodobnie księciami Seniorami (Princeps) dla 20 wymienionych wyżej Książąt Le[c]hickich.

Pamiętajmy, że Le[c]h IX miał 21 synów, a utworzył 20 Księstw. Jednego syna o imieniu Pompiliusz, nawiązującego imieniem bezpośrednio do Numa Pompiliusa (o czym wyżej) i pośrednio do swojego przodka Lecha III (A.C.96-A.D.34), który miał za żonę siostrę Juliusza Cezara – Julię (o czym pisał Wincenty Kadłubek), przeznaczył na Seniora, rozbitego na księstwa Królestwa Le[c]hii, rezydującego w Gieczu lub Kruszwicy.

Być może Pompiliusz (Popiel I) był synem pierworodnym Lecha IX i był to jego, jako syna pierworodnego, pomysł na Królestwo (vivente rege), aby zapobiec „walce o tron".

Koncepcja 20 Księstw oraz księcia Seniora (Princepsa) w Gieczu lub Kruszwicy skończyła się katastrofą, czyli mordem wszystkich 20 Książąt Le[c]hickich podczas Zjazdu Książąt w Kruszwicy w roku 841.
Przyczyną mordu była namowa żony Popiela II, Niemki - Gerdy vel Brunhildy, by zamordować, poprzez otrucie, wszystkich stryjów (braci Popiela I) podczas Zjazdu Książąt w 841 roku w Kruszwicy, zapewniając sobie jedynowładztwo (taki król-monarcha musiał upaść).

Kruszwica (Kruświca) była wówczas bezpiecznym miejscem (zjazd odbył się prawdopodobnie na wyspie) na tego typu królewskie zjazdy. Zapewne nikt nie spodziewał się ataku od wewnątrz. Według Długosza, wszyscy pili pożegnalny toast przymierza z jednego kielicha, a Pompiliusz II udawał konającego.

Nadwarciański Ród Myszków, który rozprawił się z Pompiliuszem vel Popielem II Zbrodniczym (zapewne również z jego żoną i rodziną) jest rodem historycznym, czego dowodem jest dzisiejsze miasto nad Wartą – Myszków, niedaleko źródeł Warty.

Rzeka Warta była połączona z Gopłem siecią kanałów (dziś Kanał Ślesiński). Jest to swoista odnoga Warty (Warta Dolna), zamieniająca się w Noteć i łącząca się z Wartą Górną pod Santokiem. Być może, wówczas, rzeka Warta miała inny (północny) bieg. Świadczy o tym linia zamków obronnych zbudowanych za Króla Kazimierza III Wielkiego, zaczynająca się w Krakowie a kończąca w Kole i Kruszwicy.
Zetem legenda o zjedzeniu Popiela II Zbrodniczego przez myszy jest parafrazą rzeczywistej rozprawy nadwarciańskiego plemienia Myszków z rodem Popiela II (Pompiliusza II) – mordercy swoich stryjów z Kruszwicy. Pisze o tym, co nieco, J. I. Kraszewski w „Starej Baśni". Jest prawdopodobne, że plemieniem Myszków, dowodził lub wezwał je na pomoc, Kasztelan Kruszwicki - Koszyszko Stary, zwany potocznie Piastunem. Być może sam pochodził z rodu Myszków.
Ród Myszków, być może, wywodził się od Władcy nadwarciańskiego o imieniu Mysz, podobnie jak Wysz był władcą nadwiślańskim.

Być też może, że to właśnie Nam, przypadł w udziale, jako osobie urodzonej w Myszkowie, na starych Ziemiach nadwarciańskiego plemienia Myszków, obowiązek rozprawienia się z wrogami Słowiańszczyzny, z wrogami Le[c]hitów, tzn. rozprawienia się z dzisiejszymi „Popielidami-Chwostkami", którzy w sojuszu z Niemcami (oraz innymi wrogami) chcą spopielić Polskę i Polaków. Kto wie?

Modus operandi zapobieżenia „walki o tron" po śmierci króla, powtórzył się za Bolesława Krzywoustego Drugim Rozbiciem Dzielnicowym (o wiele dłuższym: 1138-1320) z dzielnicą senioralną i Księciem Seniorem (Princepsem), rezydującym w Krakowie – Władysławem II Wygnańcem.

Skutek był równie opłakany, jak za pierwszym razem (śmierć Henryka Pobożnego pod Leg[h]nicą, mord Leszka Białego w Gąsawie, mord Przemysła II pod Rogoźnem), mord Kazimierza II Łęczyckiego pod Sochaczewem (Trojanowo).

NOTA ROCZNICOWA

17 lipca 1307 – Układ w Lędowie – Ród Święców, który sprawował władzę namiestniczą na Pomorzu Gdańskim, zdradził księcia kujawskiego Władysława I Łokietka (próbującego

jednoczyć ziemie polskie) i oddał się pod władzę margrabiów brandenburskich, począwszy od Waldemara „Wielkiego" (1280-1319).

SŁÓW KILKA O KORONACJACH POLSKICH KRÓLÓW

KORONACJA ZUGMUNTA AUGUSTA

W dniu 20 lutego A.D.2021 minęła dokładnie 491 rocznica koronacji na Króla Polski vivente rege 9-letniego Zygmunta II Augusta – syna Zygmunta I Starego i Bony Sforza. Koronacji dokonał na Wawelu arcybiskup gnieźnieński – Prymas Królestwa Polskiego legatus natus – Jan Łaski h.Korab, wcześniejszy Kanclerz Wielki Koronny.
To właśnie Janowi Łaskiemu zawdzięczamy płynną sukcesję z ojca na syna, mimo, że Zygmunt August był w roku swojej koronacji, jako vivente rege, tj. w roku 1530 jedynym ślubnym synem Zygmunta II Starego.
Tym samym, Jan Łaski wprowadził zwyczaj koronacji Króla vivente rege (za życia poprzednika) – dziś powiedzielibyśmy: sukcesora, następcy, jako V-ce Króla, zapobiegając okresowi INTERREGNUM, które de facto zgubiło Królestwo Polskie.

Pamiętamy, wręcz błaganie Jana II Kazimierza i Jego żony Ludwiki Marii o obranie króla „vivente rege" z uwagi na fakt, że ze względu na wiek, nie mogą mieć dzieci.
Pamiętamy rokosz Jerzego Lubomirskiego z 1665 roku, który za pieniądze Habsburgów, namówił część szlachty do sprzeciwienia się królewskiej elekcji vivente rege, doprowadzając w konsekwencji do bratobójczej rzezi pod Mątwami w roku 1666. Właśnie po tym wydarzeniu i po śmierci żony Ludwiki Marii, Jan II Kazimierz abdykował, wymuszając niejako na szlachcie elekcję „vivente rege" (za swojego życia).

Niestety, za Króla Michała I Korybuta Wiśniowieckiego oraz Króla Jana III Sobieskiego, nie odbyły się elekcje i koronacje „vivente rege", czym w konsekwencji doprowadzono do wrogiego przejęcia tronu polskiego przez Niemców, a konkretnie Sasów.

Dzisiaj, panują w monarchiach tzw. linie sukcesyjne (sukcesja tronu) ale wydaje się słuszne, by już za życia Panującego Króla koronować Króla vivente rege. Zapobiega się w ten sposób walce o tron i okresowi interregnum (okresowi bez koronowanej głowy).

Będziemy czynić wszystko, by za naszego życia, po Naszej koronacji, był w miarę szybko zaakceptowany i koronowany Nasz następca – Król vivente rege – Król in spe.

Możnowładca kruszwicki - Koszyszko Stary – władyka (kasztelan) Kruszwicy i okolic, prawdopodobnie zorganizował bunt nadwarciańskiego Rodu Myszków przeciwko Popielowi II Zbrodniczemu, pojmując go i osądzając za dokonaną zbrodnię na stryjach, uznając ją za Zbrodnię Stanu i karząc go śmiercią, a jednocześnie sam został po roku wyznaczony na Wiecu Walnym w Kruszwicy, Władyką (Królem - Regentem) całej Le[c]hii, panując 20 lat (842-862) oraz zapewniając następcę, w osobie swojego wychowanka – przybranego syna (sieroty?) któregoś z zamordowanych książąt le[c]hickich, któremu było na imię Siemowit vel Ziemowit (Pan Zjednoczyciel Rodów) od połączenia słowiańskich słów: „siem", „siem'ia"= razem, rodzina oraz *viъ= „pan").

SPRAWA DLA BADACZY I HISTORYKÓW

Uważamy, że Siemowit vel Ziemowit był najpewniej naturalnym synem Księcia Wiślickiego Ziemowita Starszego? (60% prawdopodobieństwa) albo Księcia Morawskiego Mojmira I (40% prawdopodobieństwa), który oficjalnie zmarł w roku 846.
Siemowit vel Ziemowit mógł być, więc albo kilkuletnim synem zamordowanego Ziemowita Starszego z Wiślicy albo kilkuletnim synem Mojmira I albo bratem lub kuzynem Rościsława – Księcia Morawskiego panującego w latach 846-870, za czasów Braci Sołuńskich - Apostołów Słowian: Cyryla i Metodego.

Faktem jest, że po Dynastii Pompiliuszy vel Popielidów (824-841) oraz po okresie Regencji za czasów Koszyszki Starego (842-862) zapanowała z powrotem Dynastia Le[c]hitów, uratowana przez piastuna (ojczyma?) Siemowita vel Ziemowita. Zamiast więc Dynastia Piastowska (Piastów) winniśmy mówić i pisać „Dynastia Le[c]hicka".

Przyjmując nawet, że Koszyszko nazywał się potocznie Piast, to wyraźnie widać, że nie jest to żadne imię słowiańskie, że jest to ewidentnie określenie zawodu, zajęcia (wychowawca, piastun, ew. kołodziej), a nie można Dynastii wywodzić od zawodu, a tylko od rodu.

Nadto, aby przyjąć nazwę Dynastii Panującej powinno panować po sobie (lub w jakimś odstępie czasu) dwóch panujących z danej dynastii, w tym przypadku dwóch Piastów, a nie ma pewności, że Siemowit vel Ziemowit był naturalnym synem Koszyszki Starego vel Piasta. Słowiańskie imię Siemowit vel Ziemowit wyraźnie kontrastuje z imieniem Koszyszko vel Piast.

Poza tym, zapewne nie każdy, mógł wówczas nadać dziecku królewskie imię!

Hipoteza, że Koszyszko vel Piast jako Król interim (raczej Regent) był jednocześnie wychowawcą Króla vivente rege Siemowita vel Ziemowita z Dynastii Le[c]hickiej jest bardzo prawdopodobna.
Być może, na Wiecu Walnym, na którym obrano Koszyszkę na Króla (Regenta) jednocześnie obrano Króla vivente rege w osobie Siemowita vel Ziemowita.
Zwyczaj wyznaczania przez Sejm Walny wychowawcy dla królewicza lub królewiczów przetrwał bardzo długo, i tak na przykład, sam Jan Długosz, był w roku 1467 wyznaczony na wychowawcę synów Kazimierza Jagiellończyka – Władysława, Kazimierza, Jana Olbrachta, Aleksandra, Zygmunta i Fryderyka.
Czterech z nich zastało następnie Królami Polski.

NOTA BENE – KTO PIERWSZY UŻYŁ SŁÓW „DYNASTIA PIASTÓW"?

Nazwę „Piastów" nadała Dynastii Panującej, po Le[c]hitach - Pompiliuszach, dopiero historiografia śląska XVII i XVIII wieku. Upowszechnił ją Adam Naruszewicz (vide: „Mały Słownik Kultury Dawnych Słowian" Wiedza Powszechna Warszawa 1972, str. 286).

Rozumiemy, że trwanie w błędzie doszukiwania się początków polskiej państwowości w tzw. Dynastii Piastów jest na rękę klerowi katolickiemu, który uzurpuje sobie prawo utworzenia państwa polskiego od Mieszka I, co jest kłamstwem historycznym.

Promowanie „Dynastii Piastowskiej" ma za zadanie stworzyć w świadomości Polaków fikcyjną Dynastię Panującą, bez związku rodowego z Le[c]hitami, a w nawiązaniu do profesji Koszyszki jako piastuna – opiekuna, preceptora Le[c]hity - Siemowita vel Ziemowita i co gorsza, jako dynastii początkowej Królestwa Polskiego, wykorzystując sytuację perturbacji dynastycznych i ustrojowych w Królestwie Le[c]hickim.

Zdajemy sobie sprawę, że zmiana tego stanu rzeczy będzie trudna, więc zacznijmy od używania zamiennika „Dynastia Piastowska” na „Dynastia Piastowsko-Lehicka” docelowo na „Dynastia Le[c]hicka”.

Reasumując:

Do roku 824 panowała „Dynastia Le[c]hicka” (śmierć Le[c]ha IX Walecznego), lata 825-841 to panowanie Pompiliuszy vel Popielidów z Dynastii Le[c]hitów – wyrodnych synów tej Dynastii, a od roku 842 panował le[c]hicki rycerz Koszyszko, a następnie le[c]hita Siemomysł vel Ziemowit z Dynastii Le[c]hickiej vel Mojmirowiców/Przemyślidów, która to Dynastia panowała aż do roku 1397 (śmierć Króla Polski Jadwigi Andegaweńskiej), z interregnum Drugiego Rozbicia Dzielnicowego lat 1138-1320.

Uchwałą Sejmu Walnego Elekcyjnego Konstytucyjnego z 16 lipca A.D.2016 powróciła Dynastia Le[c]hicka w osobie Króla Polski-Lehii - Leha XI Wojciecha Edwarda I de domo Leszczyński (Leszek – Lech – Leh) oraz w osobie Królowej Polski-Lehii - Iwony Marii Leszczyńskiej de domo Leszczyńska.

W tym miejscu musimy wspomnieć dwukrotnego Króla Polski Stanisława Leszczyńskiego (1704-1709 oraz 1733-1736) oraz Królową Francji Marię Leszczyńską (1725-1768), dzięki którym możemy mówić również o Dynastii Leszczyńskich.

Siemowit vel Ziemowit był prawdopodobnie pierwszym ochrzczonym Królem Le[c]hickim ale w rycie słowiańskim (cyrylo-metodiańskim). Nastąpiło to prawdopodobnie publicznie w Wiślicy w roku 880 po pisemnym napomnieniu Metodego z Nitry lub Velehradu. Mogłoby to oznaczać, że Siemowit vel Ziemowit przebywał jako młodzian w Kruszwicy za czasów pobytu tam Cyryla i Metodego (przyjmując być może chrzest prywatny) albo w Księstwie Wiślickim.

Księstwo Wiślickie, prawdopodobnie powstało, o czym wyżej, z Pierwszego Rozbicia Dzielnicowego około roku 824. Księstwo Morawskie (Państwo Wielkomorawskie) powstało za Mojmira I około lat 820-830.

Misja Cyryla i Metodego na Morawach miała miejsce w roku 863, czyli za panowania Siemowita vel Ziemowita (862-892).

Baptysterium w Wiślicy nosi datację A.D.880 i znany jest fakt chrztu Księcia Wiślickiego za Świętopełka Morawskiego (o czym wyżej), a nawet Zjazd Książąt w Wiślicy w roku 880, w celu przyjęcia chrztu przez Siemowita vel Ziemowita i „jego otoczenie” w rycie cyrylo-metodiańskim, jako sukcesorów pomordowanych wcześniej książąt w Kruszwicy.

Naszym zdaniem A.D.880 jest prawdziwą datą chrztu Lehii – Polski w rycie cyrylo-metodiańskim, rozumianym jako ochrzczenie się władcy.

Niestety, w roku 885, papież Stefan VI wydał bullę *„Quia te zelo fidei”* uznającej chrześcijaństwo słowiańskie za heretyckie (sic!). Oznaczało to tyle, że dla Papiestwa, a tym samym Cesarstwa Rzymskiego i rządzących nim niemieckich Cesarzy chrzest i wiara cyrylo-metodiańska była heretycka. Uznano nas wówczas za neopogan!
Oznaczało to w praktyce, że można na nas najeżdżać i „nawracać” ogniem i mieczem.

Czekał nas los Słowian Połabskich albo konwersja na chrześcijaństwo rzymskie – rytu rzymskiego, co nastąpiło za Mieszka i Dobrawy w latach 965-968.
Mieszko I był prawdopodobnie konwertytą z obrządku cyrylo-metodiańskiego na rzymski. Stało się tak, dlatego, że Czechy za Wacława I, w roku 925 przyjęły chrzest w rycie rzymskim, a jego następca Bolesław w roku 950 dał się zhołdować Królowi Niemieckiemu Ottonowi I.
W roku 962 Otto I koronował się na Cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego, proklamując odbudowę Cesarstwa na Zachodzie. Współpraca zjednoczonych Niemiec i Czech jako Cesarstwa, groziła Państwu Mieszka I podbojem. Trzeba było pilnie reagować!

NOTA BENE

Sytuacja A.D.2021 powtarza się, w sytuacji, gdy papież (antypapież?) Franciszek, wyraźnie sprzyja protestancko-katolickim Niemcom oraz wierze posoborowej, sekując Polskę, która z oporami „modernizuje” się w rycie posoborowym i z oporami się „bergolizuje”. Grozi to tym, że być może wkrótce, zostaniemy uznani przez papieża (antypapieża?) Franciszka, kolejny raz za schizmatyków vel neopogan i tym samym zostanie zapalone zielone światło na inwazję na Polskę, jak za Stefana VI.

Synem Siemowita vel Ziemowita był Nasz czcigodny Poprzednik – Imiennik – Le[c]h X Dzielny (896-921), znany jako Lestek (od Lecha), któremu udało się przywrócić Imperium Le[c]hii (zjednoczenie plemion Le[c]ickich) w roku 921 (1100. rocznica).

Następcy Koszyszki Starego, jako dynastyczni potomkowie królów le[c]hickich musieli borykać się z udzielnymi księstwami le[c]hickimi z czasów rozbicia dzielnicowego lat 820-841, co widać wyraźnie jeszcze w X wieku, gdy panujący Mieszko I, jeszcze jest uznawany za Księcia, a nie Króla i panuje de facto na niewielkim obszarze Polan. Dopiero jego syn Bolesław Chrobry, który brutalnie rozprawia się z braćmi, ogarnia kolejne dzielnice książęce, stając się koronowanym w nowym rycie (rzymskim) Królem (A.D.1000) oraz słowiańskim Cesarzem (A.D.1025), z dużymi szansami na budowę trwałego Cesarstwa Słowiańskiego. Niestety, nagła śmierć Chrobrego pokrzyżowała te plany.
Królestwo Polskie szybko zaczyna mieć problemy i za Bolesława Krzywoustego następuje „rozbicie dzielnicowe" (jest Senior zamiast koronowanego Króla) na rzecz udzielnych Książąt oraz rządów rzymskich Biskupów. Na szczęście pod koniec XIII wieku znaleźli się świadomi polscy biskupi m.in. Jakub Świnka, którzy w Królestwie Polskim widzieli przetrwanie Narodu Polskiego. Stąd koronacja w 1295 roku Przemysła II na Króla Polski przez Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Jakuba Świnkę, prawdopodobnie wbrew woli papiestwa. Książęta udzielni, szczególnie śląscy (proniemieccy) oraz mazowieccy (prorusińscy), byli wówczas jeszcze bardzo mocni.

Wydaje się, że dopiero Wacław II, Król Czech i Polski (1300-1305) znalazł sposób na „książąt udzielnych", tworząc urzędy Starostów Ziemskich.
Król Kazimierz III Wielki stworzył dla Wielkopolski urząd Starosty Generalnego, dla Małopolski urząd Wielkorządcy Krakowsko-Sandomierskiego oraz zmodernizowany urząd Wojewody, nie jako quasi udzielny książę danej dzielnicy (jak było za czasów le[c]hickich) ale jako rządca określonego obszaru tj. województwa, tym samym zamykając próby kolejnego rozbicia dzielnicowego.
Kazimierz III Wielki, sam będąc bezdzietny, zapewnił wcześniej, odpowiednim Traktatem Sukcesyjnym, Ludwikowi Węgierskiemu (mężowi swojej siostry Elżbiety) panowanie (vivente rege) w Królestwie Polskim, nie wywołując „walki o tron" po swojej śmierci.
Król Kazimierz Jagiellończyk w inkorporowanych Prusach Królewskich ustanowił urząd Gubernatora.

Zygmunt I Stary popełnił zaś tragiczny błąd, ustanawiając w Prusach Zakonnych Księcia Pruskiego.

Sekularyzowane Prusy Książęce, pod panowaniem Hohenzollernów, przyczyniły się do zbudowania znaczenia Brandenburgii, a nawet nazwania tego regionu Prusami, w konsekwencji podbijając pozostałe palatynaty – elektoraty niemieckie, tworząc II Rzeszę Niemiecką (1871) pod panowaniem Hohenzollernów, związanych dynastycznie z Koroną Brytyjską.
Do dzisiaj znaczenie Brandenburgii i Berlina jako stolicy Niemiec jest znaczące, tym bardziej, że Korona Brytyjska jest pod Panowaniem Windsorów vel Coburg-Wettynów skoligaconych z Hohenzollernami np. Luiza Hohenzollern (1860-1917) żona Artura, syna Królowej Wiktorii.
De facto graniczymy z Niemcami powiązanymi dynastycznie z Dynastią Panującą Królestwa Wielkiej Brytanii – Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii (+Kanada i Australia).

Ostatnim Królem Le[c]hii był Le[c]h X Dzielny (panował w latach ~A.D.900-A.D.940), który jako Leszek – Lestek był w oficjalnej historiografii synem Siemowita vel Ziemowita (Naszym zdaniem, Lestek mógł być trzecim synem Świętopełka Morawskiego (historia milczy, co się z nim stało) albo poślubił córkę Świętopełka Morawskiego), był ojcem Ziemomysła, a dziadkiem Mieszka I, którego dzisiaj nazywany Pole[c]hem – Polakiem.
W rzeczywistości nie doszło wówczas do zmiany Dynastii Panującej Le[c]hickiej ale do konwersji religijnej (raczej zmiany rytu) z cyrylo-metodiańskiej na łacińską (rzymską), która na żądanie rzymskiego kleru wymagała innej tytulatury dla mieszkańców pro-bizantyńskiej Le[c]hii, jako, że na mieszkańców Le[c]hii rzucona była (jak wspomnieliśmy wyżej) A.D.885 klątwa schizmatycka (bulla zdegenerowanego Papieża Stefana VI „*Quia te zelo fidei*”) uznająca religię chrześcijańską (cyrylo-metodiańską) Le[c]hii za heretycką, a Le[c]hitów i ich Władców za heretyków (sic!).
By uciec od tej klątwy rzuconą na Le[c]hię i Le[c]hitów, należało pragmatycznie odciąć się od Le[c]hii i stać się „innym narodem” – Pole[c]hią - dzisiejszą Polską.
Nie dziwi, więc, że aktualni tzw. „watykaniści” atakują Le[c]hię, widząc w tym, utratę wpływów Państwa Watykańskiego w Polsce.
A przypomnijmy, że wszystko zaczęło się od Bulli – klątwy rzuconej przez Papieża Stefana VI (tego od Soboru Trupiego) na chrześcijańską Le[c]hię, pod panowaniem chrześcijańskiego Króla Le[c]ha X Dzielnego.

NOTA BENE

Na Synodzie Trupim w roku 897 Stefan VI wyciągnął z grobu swego poprzednika Formozusa urodzonego w Ostii w roku 815, skazując go za apostazję na śmierć (sic!).

Naszym zdaniem, Formozus (późniejszy Papież) był z pochodzenia Słowianinem (Etruskiem) i prawdopodobnie jako Biskup, był nie tylko w określonym czasie, Metropolitą Bułgarii ale mógł być też Metropolitą (a nawet Patriarchą) Le[c]hii. On to bowiem święcił misję Cyryla i Metodego w celu utworzenia odrębnej chrześcijańskiej Prowincji Słowiańskiej – chrześcijańskiego Patriarchatu ze swoim własnym Patriarchą. Właśnie za to był on wyciągnięty z grobu kilka lat po śmierci i osądzony za... apostazję. Proniemieccy Papieże nie mogli zgodzić się na odrębną słowiańską Prowincję, bo rola niemieckiego kleru wobec Słowiańszczyzny uległaby wówczas poważnemu osłabieniu.

Rzym przerwał nam wówczas, królewską ciągłość oraz dynastyczną tożsamość, z powodu zmiany religii panującej. Stąd, do dzisiaj, wielu (na życzenie Watykanu) wrogów Polski wyśmiewa Le[c]hię, wykreślając tym samym świadomie lub z głupoty, około 3.000 lat naszej królewskiej historii (A.C.2078 – od panowania Króla Sarmaty).

Czas, po rzuceniu klątwy na Le[c]hię, pokazał, jak bardzo zdegenerowany był Papież Stefan VI – nekrofil, który w 897 roku zwołał tzw. Synod Trupi. Rzucona klątwa tego Papieża - degenerata miała jednak moc sprawczą.
Sam Stefan VI został zamordowany przez uduszenie.

W tym miejscu zauważmy, że Jorge Mario Bergoglio, jako Papież Franciszek, de facto zmierza wprost do Luteranizmu (próba rehabilitacji Lutra), a więc to nie Luter będzie za niedługo schizmatykiem, ale to my, Pole[c]hici – dzisiejsi Polacy, którzy jako Pierwsi na Świecie, jako Królestwo Polskie, przyjęliśmy Postanowienia Soboru Trydenckiego na Sejmie Walnym w Parczewie w roku 1564, znów będziemy odstępcami od nauczania Papieża – sukcesora Stefana VI. Może się okazać, że kolejny raz jesteśmy heretykami, wyznającymi własną wiarę i nie dającymi się zmodernizować oraz w pełni podporządkować „wyznaniu" Papieża i jego otoczenia.

OPOWIADAMY SIĘ ZA PILNĄ REFORMĄ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Jako Król elekt opowiadaliśmy się i opowiadamy nadal za reformą Kościoła katolickiego tj. za podziałem Kuli Ziemskiej na 12 Apostolatów (Patriarchatów) z dwunastoma Apostołami (Patriarchami), z czego jeden lub dwóch, na Europę Środkową (na Słowiańszczyznę Północną i Południową).

Spośród tych 12 Apostołów (Patriarchów) winien być wybierany Sługa Sług – Servus dei Servi zwany w Polsce Papieżem-Apostołem (dwn. Apostolikiem), a docelowo Apostołem Piotrem (rezygnacja z imion papieskich na rzecz numeracji Piotrów), rezydujących w Rzymie.

Każdy Apostolat na swoim Synodzie Apostolskim obiera sobie spośród Biskupów swojego Apostoła (jednego z dwunastu). Dla Słowiańszczyzny proponujemy imię Jan Paweł (od Jana Ewangelisty). Być może należałoby traktować Karola Wojtyłę, jako Papieża Jana Pawła II, autora encykliki „Slavorum Apostoli" jako drugiego po Formozusie, Patriarchę Słowiańszczyzny. Kolejnym Patriarchą, być może powinien zostać, opatrznościowo Nam zesłany, obecny Prymas Królestwa Polskiego J.E. abp Jan Paweł Lenga, jako Jan Paweł III (tak się stało 8 maja A.D.2021 o czym wyżej).

W dniu 24 czerwca A.D.2020 Sejm Walny Konstytucyjny obradujący w Parczewie, pod przewodnictwem Marszałka Sejmu Walnego J.W. Jarosława Kierznikowicza, z Naszym udziałem, powtórnie przyjął (podtrzymał) Postanowienia Soboru Trydenckiego (1545-1563), odrzucając Postanowienia II Soboru Watykańskiego (1962-1965) sprzeczne z Postanowieniami Soboru Trydenckiego (1545-1563).

Jeśli więc, w najbliższym czasie, nie upowszechni się w Polsce komunia na rękę, komunia dla rozwodników, uznanie rozwodów, usunięcie tabernakulów, etc., czyli gdy nie upowszechni się wdrażany obecnie przez Papieża (Antypapieża) Franciszka protestantyzm, to wcześniej czy później albo zostaniemy uznani za schizmatyków - heretyków albo znajdzie się Władca Polski - protestant, który oficjalnie skonwertuje Polaków na protestantyzm... rzymsko-katolicki. Jest to bardzo groźne, ale też bardzo realne! Obecni hierarchowie nie będą zbytnio protestować!

Na dłuższą metę nie da się pogodzić „katolicyzmu" niemieckiego z katolicyzmem polskim, a trudno podejrzewać, by Rzym stał się Drugim Konstantynopolem. Czeka nas albo powolna konwersja na protestantyzm albo schizma o ile nie dokona się w międzyczasie, reforma Kościoła Katolickiego, z rewizją II Soboru Watykańskiego oraz inna organizacją tzw. papiestwa (jak wyżej).

NOTA BENE

Z takim przypadkiem (próby konwersji Polski na protestantyzm) mieliśmy już do czynienia za czasów saskiego króla-uzurpatora Augusta II Wiarołomnego (1697-1733), który w Polsce uznawany był za skonwertowanego katolika, a w Saksonii za zadeklarowanego protestanta (sic!).
Miał ten „król" protestant pełne poparcie ówczesnej Stolicy Apostolskiej i papiestwa.

Od czasów Mieszka I (Mysz[k]a I) rozpoczęła się jednoczesna organizacja państwa polskiego (polehickiego) oraz państwa rzymskiego kościelnego (nie mylić ze Świętym Cesarstwem Rzymskim). Zanim zdołaliśmy się dobrze zorganizować w państwo świeckie – w Królestwo Polskie, to zaraz po śmierci Bolesława Krzywoustego nastąpiło rozbicie na księstwa (rozbicie dzielnicowe). Zapanowały wówczas na Ziemi Polskiej rządy biskupów rzymsko-katolickich podporządkowujących sobie książąt udzielnych.

Było to pierwsze ostrzeżenie, że istnieją siły zewnętrzne zmierzające do unicestwienia Królestwa Polskiego (polehickiego) oraz do eksterminacji Polaków – ex Lec[h]itów. Można nawet postawić hipotezę, że reorganizacja Królestwa Le[c]hii w Królestwo Polskie (na życzenie Rzymu) miała docelowo doprowadzić do upadku Królestwa Polskiego (jego wrogiego przejęcia) i eksterminacji jego mieszkańców, jak to się stało z mieszkańcami - Słowianami zamieszkującymi Ziemie nadreńskie i połabskie.

Rozbicie dzielnicowe A.D.1138 zniszczyło proces organizacji chrześcijańskiego Królestwa Polskiego – ex Le[c]hickiego (konsolidacji Słowiańszczyzny w formule chrześcijańskiej) na około 200 lat.

Siły witalne Królestwa Polskiego (Pole[c]hickiego) okazały się jednak na tyle duże, że pod koniec XIII wieku, w roku 1295 Książę Wielkopolski - Przemysław II podniósł, dzięki arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Jakubowi Śwince, Koronę Królestwa Polskiego, po czym... po niecałym roku, został zamordowany przez Brandenburczyków – Niemców.

Wówczas, by uniknąć walk wewnętrznych, chaosu, a przede wszystkim kolejnego długiego Interregnum (okresu bezkrólewia) arcybiskup Jakub Świnka w roku 1300 koronował w Gnieźnie na Króla Polski, Wacława II ówczesnego Króla Czech, z Dynastii Przemyślidów (nawiązanie do Dobrawy). **Było to bardzo dobre posuniecie, bo Królestwo Polskie, po krótkim interregnum (4 lata), zostało połączone z Czechami unią personalną Króla Czech (de facto Wacław II będąc Królem Czech i Polski i bardzo bliskim kontakcie**

dynastycznym z Królestwem Węgier) stał się Cesarzem Słowiańszczyzny, podobnie jak Bolesław Chrobry jako Król Polski i jednocześnie Książę Czech i Moraw).

Bardzo mądrym posunięciem politycznym był ślub w 1303 roku Wacława II z Elżbietą Ryksą, córką Przemysława II i Ryksy Szwedzkiej – związanych dynastycznie z Królestwem Polski, Szwecji i Danii.

Wacław II, panujący jako Król Polski przez pięć lat (1300-1305) zmienił administrację w Królestwie Polskim, wprowadzając urząd Starosty oraz wprowadził wyższą kulturę menniczą, poprzez emisję grosza praskiego opartego na srebrze.

Niestety, panowanie Wacława II było krótkie, a próba koronacji następcy tj. syna Wacława II – Wacława III nie powiodła się, z uwagi na zabójstwo Wacława III w Ołomuńcu, przez... Niemca (jakby inaczej?), w drodze na koronację do Polski (prawdopodobnie w Krakowie).
Tron Czech zajął wówczas syn Cesarza Niemieckiego Henryka VII – Niemiec – Jan Luksemburski (ten sam, który w roku 1331 będzie planował rozbiór Królestwa Polskiego w przymierzu z Zakonem Krzyżackim), roszczący sobie odtąd pretensje do tronu Królestwa Polskiego.

Widać wyraźnie, jak wielkiemu zagrożeniu ze strony Niemiec zapobiegł Władysław Łokietek i Jego syn Kazimierz III Wielki.

Po śmierci Wacława II zapanowało kolejne interregnum, tym razem 15-letnie, które przerwał swą koronacją Władysław Łokietek w roku 1320.

Władysław Łokietek musiał przede wszystkim bronić swojego tronu, więc trudno pisać o wprowadzanych wówczas reformach w Królestwie Polskim. Osiągnięciem Łokietka jest pokonanie w Bitwie pod Płowcami w roku 1331 (o czym wyżej) Zakonu Krzyżackiego będącego w sojuszu z Janem Luksemburskim, co uratowało ledwo, co odrodzone Królestwo Polskie. Pomógł wówczas Łokietkowi Książę Świdnicki **Bolko II Mały** (ostatni niezależny książę piastowsko-le[c]hicki na Śląsku), nota bene wnuczek Łokietka (syn Bernarda Świdnickiego i Kunekundy Łokietkówny), wiążąc wojska Jana Luksemburskiego na Śląsku pod Niemczą i nie pozwalając połączyć się siłom niemieckim pod Kaliszem.

Pamiętamy Łokietkowi organizowane przez niego Zjazdy możnowładców i rycerstwa małopolskiegoo oraz wielkopolskiego w Chęcinach, w latach: 1310, 1318, 1331, 1333, z których dwa ostatnie, można uznać za zalążki Sejmu Walnego. **Było to około 700 lat temu!**

Dopiero syn Władysława Łokietka, Kazimierz III Wielki zajął się na poważnie reformami w Królestwie Polskim. Wprowadził Urząd Starosty Generalnego (o czym wyżej). Zreformował sądownictwo Statutami Piotrkowsko-Wiślickimi. Jako pierwszy monarcha na Świecie wprowadził dwuinstancyjność sądów oraz instytucję Sądu Najwyższego. Zreformował organizację miast i biskupstw. Zbudował linię wertykalną zamków królewskich od Krakowa do Kruszwicy oraz horyzontalną od Międzyrzecza do Sandomierza i dalej na wschód, by móc szybko przemieszczać się po Terenie Królestwa, w zależności od kierunku zagrożenia.

Jako jeden z pierwszych polskich monarchów większą wagę przykładał do dyplomacji niż do wojny. Zorganizował w Krakowie Zjazd Europejskich Monarchów i Książąt w roku 1364. Można bez przesady przyjąć, że była to pierwsza Konferencja Pokojowa w Europie. Uregulował sprawy z Krzyżakami (Pokój Kaliski – A.D.1343), z Czechami i Księstwami na Śląsku (Pokój w Namysłowie – A.D.1348). Wprowadził Prawo Składu – bardzo mądry sposób dystrybucji towarów. Walczył z rozbójnictwem i korupcją polityczną. Oparł swe rządy na równowadze możnowładców i k'mieciów.

Osiągnięcia Kazimierza III Wielkiego są nieocenione.

Po śmierci Kazimierza III Wielkiego zapanowała w Królestwie Polskim Dynastia Jagiellonów, od Władysława Jagiełły do Zygmunta Augusta (1386-1572) w trakcie, której:

- Powstaje unia personalna i realna Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim.

- Powstaje instytucja Rady Królewskiej.
- Powstaje instytucja dwuizbowego Sejmu Walnego (Izba Poselska, Senat) w Piotrkowie (Sejm Walny roku 1468 lub roku 1493).
- Powstaje zunifikowana mennica.
- Powstaje samorząd terytorialny w postaci Sejmików Ziemskich różnego szczebla.
- Powstaje administracja terenowa – Wojewoda w Województwie, Starosta w Powiecie, Kasztelanowie w Miastach królewskich, etc.
- Statuty Jana Łaskiego z 1506 roku – konsolidacja praw królewskich i sejmowych w jednym dokumencie (protoplasta Metryki Koronnej – Dziennika Ustaw).
- Powstaje administracja wojskowa – Hetman Wielki Koronny, Hetmani Polni.
- Powstaje Flota Królewska z bazą w Pucku.
- Powstaje instytucja Trybunału Wielkiego Koronnego i Skarbowego (Piotrków – Radom – Lublin).
- Powstaje Urząd Podskarbiego Wielkiego Koronnego – protoplasta Ministra Skarbu.
- Powstaje Urząd Kanclerza Wielkiego Koronnego – Jan Łaski.
- Konfederacje antykrólewskie jako prawo sprzeciwu obywatelskiego (szlacheckiego) wobec wiarołomnego władcy.
- Wiele innych reform.

Po śmierci Zygmunta Augusta (1572) jako pierwsza królewska monarchia świata wprowadzamy urząd elekcyjnego, a nie dziedzicznego króla (z próbą zachowania praw dynastycznych kobietom, podobnie jak to miało miejsce z Królem Jadwigą i Anną Jagiellonką).

- Wprowadzamy zasady panowania króla – pacta conventa - artykuły henrykowskie.
- Reformy wojskowe.

Za czasów Dynastii Wazów:

- Unia Brzeska – połączenie Cerkwi prawosławnej z Kościołem łacińskim.
- Dalsze reformy wojskowe. Większa rola artylerii oraz taktyki wojennej.
- Pojawia się po raz pierwszy Rada Senatu jako substytut Sejmu Walnego (czasy potopu szwedzko-brandenburskiego).
- Nieudana próba zapobieżenia interregnum w postaci elekcji vivente rege (de facto próba określenia zasad sukcesji tronu), o czym wyżej.
- Formalna abdykacja króla (Jana II Kazimierza).
- Zwiększona rola Rady Królewskiej.
- Senatorowie rezydenci (rotacja) przy boku króla.

- Instytucja Metryki Koronnej – rejestracja ważnych dokumentów państwowych w oficjalnym rejestrze Królestwa Polskiego.
- Pierwsza polska gazeta pisana – „Merkuriusz Polski Ordynaryjny" – 1661.
- Instytucja Rady Wojennej.
- Konfederacje antykrólewskie.

Królowie elekcyjni: Wiśniowiecki, Sobieski:

- Zwiększająca się rola Sejmików Ziemskich oraz Sejmu Walnego.
- Konfederacje antykrólewskie i prokrólewskie.

Królowie elekcyjni: August II Wiarołomny, August III Gnuśny z krótkimi, dwukrotnymi - nieudanymi antysaskimi panowaniami Stanisława Leszczyńskiego:

- Zmniejszenie roli Sejmików Ziemskich oraz Sejmu Walnego.
- Konfederacje antykrólewskie i prokrólewskie.
- Zwiększona rola Rady Senatu.
- Walna Rada jako substytut Sejmu Walnego oraz Rady Senatu.
- Demoralizacja Polaków, korupcja, nepotyzm, kosmopolityzm, pijaństwo, rozwiązłość.
- Loże masońskie.

Król Stanisław August Poniatowski (1764-1795):

- Zwoływał Rady Senatu dwa razy w tygodniu przy drzwiach zamkniętych.
- Powołał Rząd, rozumiany jako cykliczne konferencje Króla z Ministrami.
- Twórca Kancelarii królewskiej oraz stałej służby dyplomatycznej.
- Wprowadził tzw. Cła Generalne.
- Zwolennik Synodów katolickich.
- Twórca pojęcia Praw Kardynalnych oraz Materiae Status (materie państwowe, które wymagały zgody wszystkich Posłów – podatki, wojsko, sojusze wojskowe, wypowiadanie wojny, zawieranie pokoju, sprawy monetarne, zmiana zasad sejmikowania i sejmowania, tworzenie nowych urzędów, zwoływanie pospolitego ruszenia, nadawanie szlachectwa w tym obcokrajowcom (indygenat).
- Reaktywacja Sejmików Ziemskich oraz Sejmów Walnych.
- Powołanie do życia Komisji Edukacji Narodowej.
- Powołanie do życia Mennicy Królestwa Polskiego. Reforma monetarna.
- Próba reform skarbowych.

- Próba reform wojskowych.
- Próba zawierania sojuszy międzynarodowych.
- Powołanie Tymczasowej Rady Stanu i Rady Nieustającej.
- Powołanie do Życia Szkoły Rycerskiej.
- Próba zredagowania Kodeksu Cywilnego (Zamoyskiego).
- Zwołanie pierwszego na świecie Sejmu Walnego Konstytucyjnego (1788-1792).
- Koncepcja Sejmu Walnego Konstytucyjnego, który na 25 lat uchwala prawa kardynalne o randze konstytucji.
- Uchwalenie Konstytucji o Sejmikach Ziemskich – pierwsza na świecie Ordynacja Wyborcza w randze Konstytucji.
- Uchwalenie Konstytucji o Sejmach Walnych Zwyczajnych i Nadzwyczajnych (Konstytucyjnych) zwoływanych, co 25 lat.
- Uchwalenie monarchii dziedzicznej ze wskazaniem Dynastii Panującej.
- Uchwalenie religii panującej.

ARCHITEKTURA USTROJOWA PAŃSTWA

W obecnych czasach, mimo sprzyjających okoliczności bardzo niewielu Polaków zajmuje się teoretycznym zagadnieniem architektury ustrojowej Polski.

Co najmniej od 2006 roku zajmowaliśmy się problemami ustrojowymi Polski, powołując do życia Fundację im. Króla Stanisława Leszczyńskiego „QUOMODO". Uważaliśmy, wówczas (z żoną) i uważamy obecnie, że Polska od dawna (Stanisław ze Skarbimierza, żyjący na przełomie XIV i XV wieku z dziełem - kazaniem: „*Mowa o powinności poszanowania wspólnego dobra*", Paweł Włodkowic, Jan Ostroróg i jego memoriał: „*O urządzeniu Rzeczpospolitej*" z 1477 roku) była w awangardzie ustrojowej państw na świecie.

Jednym z najwybitniejszych teoretyków prawa ustrojowego (architektury państwa) jest Król Polski Stanisław Leszczyński, który m.in. w dziele „*Głos wolny wolność ubezpieczający*" zawarł konstrukcję nowoczesnego państwa, jakby wytyczne do przewidywanego Sejmu Walnego Konstytucyjnego, który miał dopiero miejsce po Jego śmierci, w latach 1788-1792.

Problemem państw - królestw od zawsze, było zagadnienie szybkiej ale nierewolucyjnej transformacji ustrojowej i przebudowy urzędów.
Najlepszy, bowiem kierowca niewiele zrobi, gdy pojedzie zdezelowanym pojazdem; niewiele zrobi kucharz bez dobrego pieca, żołnierz bez dobrego uzbrojenia i sprawnej organizacji wojska, etc.
Ważne jest nauczanie, ale nie mniej ważna metodyka nauczania: jak ma wyglądać sala lekcyjna, ilu uczniów, koedukacja, tak czy nie, sposób oceniania, sposób karania, jak długo ma trwać jednostka lekcyjna, jak sprawdzać wiedzę uczniów i studentów, podręczniki i metodyka ich pisania, jakie przedmioty w danej szkole, etc., etc., etc.
Rodzi się, więc pytanie: czy ważna jest forma nauczania czy tylko treść?

Podobnie jest w państwie. Ważna jest forma (ustrój) czy treść?

Obecne organizacje państw mają swój rodowód w większości XX wieczny, gdy rodziły się tzw. demokracje liberalne. Jest to „architektura" masońska, w celu utrzymywania jak najdłużej rządów masonerii na Świecie.

Generalnie, masońska architektura (ustrój) dzisiejszych państw sprowadza się do:

- koncesji partyjnych – koncesji na rządzenie wydawanej określonej grupie osób – rozproszonej oligarchii partyjnej – prezesom partii politycznych przez masonerię światową;
- fasadowych wyborów nadzorowanych przez masonerię światową;
- dwuizbowych parlamentów nadzorowanych przez prezesów partii kontrolowanych przez masonerię światową;
- wybieralnego w fasadowych wyborach Prezydenta przygotowanego uprzednio przez masonerię światową;
- króla lub królową wkomponowanego w formułę demokracji masońskiej – pozostały tylko te monarchie i dynastie, które zgodziły się na tolerowanie masonerii światowej;
- silnych służb specjalnych – bezpośrednich przedstawicieli masonerii światowej;
- dyspozycyjnych mediów – z koncesjami od masonerii światowej;
- fasadowego Trybunału Konstytucyjnego pilnującego interesów masonerii światowej;
- Rządu konstruowanego przez koncesjonowane partie i ich prezesów za zgodą masonerii światowej;

- dwuinstancyjnych Sądów z Sądem Najwyższym – sędziowie wyższych instancji nominowani za zgodą masonerii światowej przez koncesjonowanego wcześniej, przez masonerię światową, Prezydenta, pochodzącego z koncesjonowanej przez masonerię światową partii politycznej;
- prokuratury i policji w dyspozycji partii rządzących, kontrolowanych przez prezesów pod nadzorem masonerii światowej;
- etc.

Jak widać z powyższego, państwami XXI wieku rządzi de facto masoneria światowa.

Co lub kto to jest „masoneria światowa" i dlaczego ma taką władzę?

Naszym zdaniem jest to grono osób (masonów najwyższego szczebla), które reprezentuje emitenta pieniądza krajowego. Pieniądz stał się afrodyzjakiem władzy. Kto kontroluje jego emisję uważa, że ma pełnię władzy.

Zwróćmy uwagę, że w Konstytucji III RP nie ma Urzędu Mennicy Narodowej z Mincmistrzem na czele.
Jest za to Narodowy Bank Polski, z uprawnieniami wyłącznie emisji pieniądza papierowego, czyli de facto Urząd ds. zapewniania gotówki w bankomatach i bankach.

Ktoś wcześniej scedował emisję pieniądza elektronicznego (95% całości pieniądza krajowego) na nieokreślony podmiot (grono osób) – który jest właśnie tą masonerią światową.
Nie wyznaczenie organu odpowiedzialnego za emisje pieniądza elektronicznego nie oznacza, że takiego urzędu nie ma. Jest to organ pozakonstytucyjny z siedzibą gdzieś w Świecie, który z zewnątrz decyduje o emisji polskiej elektronicznej złotówki. Taki wirtualny „mincmistrz" ma uprawnienie emisji elektronicznego pieniądza w ramach wzrostu gospodarki. Oznacza to w praktyce, że taki wirtualny „mincmistrz" okrada Polaków z wypracowanego przyrostu dochodu narodowego, wyrażonego w pieniądzu.
Przyrost tej gotówki należy, bowiem, co oczywiste, do Narodu Polskiego, do wszystkich tych, którzy przyczynili się do tego wzrostu. Jest to swoista Dywidenda Narodowa.

Za czasów Króla Zygmunta Starego na podstawie Traktatu Mikołaja Kopernika „*O monecie*" zredagowana została (chyba pierwsza na Świecie) „Ordynacja Mennicza", która przewidywała kierowanie nadwyżek emisyjnych do Skarbu Królestwa (nie mylić ze skarbem królewskim) i która to nadwyżka miała być kierowana na wojsko. Było to samofinansowanie Sił Zbrojnych, które rosły proporcjonalnie do wzrostu gospodarczego i przyrostu gotówki, nie zmuszając Obywateli – Poddanych do płacenia podatków na wojsko.

Obecnie te skradzione Polakom nadwyżki finansowe obcy „mincmistrz" kieruje do „swoich" zaprzyjaźnionych banków komercyjnych na określony procent, a te wybrane banki finansują wybrane przedsiębiorstwa.
Część pieniędzy emisyjnych (darmowych) jest zapewne kierowana bezzwrotnie do fundacji typu Sorosa, by utrwalać ten fatalny (bo złodziejski) ustrój danego państwa, a nawet go „ulepszać" w kierunku zniewolenia niepokornych narodów.

Sprawa emisji pieniądza elektronicznego w III RP jest tematem tabu!

Masoneria światowa – „wirtualny mincmistrz" mając w ręku nieograniczone możliwości emisji pieniądza, w większości krajów Świata, może tymi pieniędzmi rządzić Światem, a na pewno państwami, które nie mają własnej emisji pieniądza elektronicznego. To tak jakby ktoś dysponował zasobem tlenu na Ziemi.

Rodzi się pytanie: jak odzyskać suwerenność monetarną?

1. Można to zrobić w prosty sposób: przejść na pewien czas w 100% na gotówkę! Jest to trudne ale wykonalne!
2. Trzeba uchwycić pełną kontrolę nad pieniądzem emitowanym przez wirtualnego „mincmistrza", oznaczyć te pieniądze „znakami wodnymi" i uznać te „zastrzyki finansowe" (poszczególne emisje) za udzielony mu oprocentowany kredyt. Czyli trzeba ucywilizować kradzież elektronicznej gotówki, zamieniając ją na oprocentowaną pożyczkę (lokatę). Następnie, trzeba ten dług publikować według konkretnego podmiotu.
3. Trzeba uwzględnić zagadnienie emisji pieniądza w Konstytucji i ustalić zasady emisji pieniądza elektronicznego przez obce podmioty np. dawanie koncesji na określonych zasadach (wynagrodzenie dla emitenta ale nie zabór przyrostu gotówki). Trzeba powołać organ „Mennica Narodowa" i Urząd „Mincmistrza", który na początku musi monitorować emisję pieniądza z zewnątrz, a docelowo przyjmować w 100% emitowane środki z zewnątrz, z potrąceniem wynagrodzenia dla zewnętrznego emitenta. Sama emisja zewnętrzna nie jest katastrofą, bo czy na pewno emisja wewnętrzna byłaby bezpieczniejsza?
4. W praktyce należy docelowo zablokować wszystkie rozproszone obecnie strumienie emisyjne, by mogły one płynąć tylko do Mennicy Narodowej, zarządzanej przez Mincmistrza (100% kontrola). Na początku nie chodzi więc o własną emisję ale o pełną kontrolę i nadzór nad zewnętrzną emisją pieniądza krajowego.

Ktoś w tym miejscu powie: taka upartyjniona Mennica Narodowa niewiele zmieni, bo jeszcze da większa władzę ekipie rządzącej.

Tu pełna zgoda!

Dlatego potrzebny jest odpowiedzialny Król!
Tylko Król działający pod kontrolą odpowiednich urzędów np. Rady Menniczej, Urzędu Kontroli Menniczej, a te z kolei pod kontrolą Sejmu Walnego, może sprawować nadzór nad Mennicą Narodową i emisją pieniądza. Logiczne, że Sejm Walny nie może być upartyjniony (zakaz działalności partii politycznych), by w żadnym stopniu klika, jaką jest każda partia, nie mogła opanować Rady Menniczej, Urzędu Kontroli Menniczej czy Mennicy Narodowej.

Z historii doskonale wiemy, że to nie my psuliśmy pieniądz ale to nam go psuto, szczególnie Niemcy.

Jak z powyższego widać: można się bawić w najgłupszą demokracje, ale pieniądze z emisji należy powierzyć ludziom odpowiedzialnym. Gdyby obecna demokracja przejęła emisję pieniądza, dwu, trzycyfrowa inflacja byłaby normą!

Trzeba, więc uczciwie przyznać, że wirtualny „mincmistrz" choć jest złodziejem, zachowuje się racjonalnie i odpowiedzialnie, jak pasożyt, który nie chce śmierci „żywiciela". Wirtualny „mincmistrz" zwany masonerią światową okrada nas tak, abyśmy nie umarli z głodu, bo wówczas proceder umrze wraz z żywicielem. Mało tego, nie zależy mu na całkowitej anarchii i upadku „żywiciela", bo żyje z przyrostu gotówki, związanej z przyrostem dochodu narodowego,
Wirtualny „mincmistrz" lubi też pożyczać nasze pieniądze nam i „naszemu" Rządowi na pokrycie deficytu budżetowego, co jest swoistą pralnią pieniędzy (zamiana darmowej emisji pieniądza, należącej do Narodu Polskiego, na oprocentowany kredyt udzielony Obywatelowi III RP lub Rządowi czytaj Narodowi Polskiemu).
To tak jakby pracodawca nie wypłacał pracownikowi wypłaty (należnej regulaminowej premii) ale mu ją pożyczał.

Sprawę reformy skarbowej - ordynacji menniczej należy powierzyć odpowiedniej osobie, zdeterminowanej do zmian.

Wracając do tytułu rozdziału: „Architektura ustrojowa państwa” zwracamy uwagę, że bez zmiany ustroju (architektury) państwa polskiego nie wyjdziemy z obecnej matni, w jakiej znalazła się III RP. Jest to bowiem cybernetyczny układ domknięty, w którym nie ma możliwości zmian ustrojowych, w kierunku suwerenności monetarnej, a bez suwerenności monetarnej, nie ma mowy o suwerenności, rozumianej powszechnie.

Kto ma władzę nad pieniądzem ma rzeczywistą władzę!

O RADZIE SENATU

Królestwa Polskiego-Lehii

Po wskrzeszeniu Królestwa Polskiego, a szczególnie po obraniu Nas Królem elektem tj. od roku 2016 mamy określone obowiązki zaprojektowania ustroju Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Królestwa Polskiego-Lehii.

W międzyczasie spotykamy podstawowy problem, polegający na tym, że świadomi Polacy in gremio chcą zmian politycznych ale w ramach obecnego, narzuconego nam przez Bolszewię ustroju III RP – demokracji partyjnej (rządy rozproszonej oligarchii partyjnej).

Pierwsza Bolszewia, nazywana II RP, doprowadziła do klęski wrześniowej 1939 roku i okupacji niemiecko-rosyjskiej, zapoczątkowanej eksterminacją elit Narodu Polskiego, a następnie sukcesywną eksterminacją całego Narodu Polskiego, co w konsekwencji doprowadziło do śmierci 10-12 mln Polaków.

Mogliśmy tego uniknąć!

Druga Bolszewia lat 1944-1989, z obecnością wojsk obcych (sowieckich) na Ziemiach Polskich, zbudowała karykaturę ustroju państwa, likwidując niedobitki świadomych Polaków, nie zamordowanych podczas okupacji lat 1939-1945.

Trzecia Bolszewia lat 1990-2021, z obecnością wojsk amerykańskich od kilku lat na Ziemiach Polskich, funkcjonuje w ramach ustroju określonego w Konstytucji z 1997 roku, napisanej dla III RP przez żydokomunę, jako układ cybernetyczny domknięty (niedający się łatwo zmienić).

W praktyce układ ten jest zaprogramowany na czas nieokreślony. Być może do ostatniego Polaka!

Dalsza próba funkcjonowania w ramach tej formy ustrojowej jest stratą czasu!

Niestety, dzisiejsi „patrioci", nie koncentrują się na zmianie architektury (ustroju), ale wyłącznie na zmianie treści. Czyli upierają się, że wsiadając do zdezelowanego pojazdu, pojadą o wiele szybciej i bez awarii.

Wielu chce, więc startować w bolszewickich wyborach, uważając, że uda im się osiągnąć przyzwoity wynik. I tak, co cztery lata przestępują do gry w trzy karty z Bolszewią i są zdziwieni, że... kolejny raz przegrali.

I nadal, nic nie mówią o zmianie formy ale wyłącznie o zmianie treści.

Obecna architektura III RP to zmyślny labirynt, który doskonale zna władza, a nie znają Obywatele. Władza umie się w nim poruszać, a Obywatele zawsze trafiają w ślepą uliczkę.

Jako Król Polski mówiliśmy i mówimy, że tzw. „wyborami" w III RP możemy zmienić Bolszewię w niewielkim stopniu i raczej należy domagać się gruntownych zmian w Ordynacji Wyborczej oraz w Konstytucji, domagając się wyborów jawnych, a nie tajnych.

Prymus demokracji światowej, jakim były do niedawna Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, wyborami prezydenckimi A.D.2020 tj. traktowanymi przez fanatyków demokracji liberalnej, jako święto demokracji, pokazał Światu, że **demokracja liberalna to jedno wielkie oszustwo**.

Stąd jest obecnie klimat polityczny do zmian w kierunku prawdziwej a nie fasadowej demokracji, czyli do wyborów jawnych, a nie tajnych, które to wybory tajne, nie tyle umożliwiają, ale wręcz zapewniają oszustwa wyborcze.

Domaganie się wyborów jawnych winno być czymś oczywistym wobec tego, co wydarzyło się w 2014 roku w Polsce podczas wyborów samorządowych, a w roku 2020 w USA podczas wyborów prezydenckich.

Przychodzi czas na słowo „SPRAWDZAM"!

Skoro Bolszewia, mimo takiej kompromitacji, dalej promuje demokrację, to nie powinna mieć nic przeciwko wyborom jawnym.

ZARYS NOWEJ ARCHITEKTURY USTROJOWEJ

Nie, dla demokracji powszechnej!

Tak, dla demokracji elektorskiej!
Nie, dla tzw. „Nowego Ładu" – „Nowego Lepu",
czyli nie, dla takich zmian, żeby wszystko zostało po staremu!

Tak, dla nowego ustroju Polski – chrześcijańskiego Królestwa!
Rzeczywiste, a nie pozorowane zmiany!

Uważamy, że obecna pandemia zmierzająca do przebudowy Świata daje jednocześnie niepowtarzalną okazję do ZMIAN USTROJOWYCH W POLSCE.

By tych zmian ustrojowych dokonać potrzebni są właściwi oddolni Przedstawiciele a nie marionetki partyjne.

Dlatego uważamy, że trzeba w trybie pilnym zmienić Ordynację Wyborczą w III RP, działając równolegle w kierunku promocji alter Ordynacji Wyborczej.

Zawsze w sytuacji transformacji (zmian ustrojowych) mamy określony STAN WYJŚCIOWY i nigdy nie jest on idealny, bo gdyby był, to po co transformacja?

Mądra a nie rewolucyjna strategia zmian polega, więc na zmianach powolnych, acz zdecydowanych.

I tak proponujemy rezygnację z okresowych wyborów powszechnych do Parlamentu na rzecz corocznego dawania skwitowania i absolutorium naszemu Przedstawicielowi-Elektorowi najniższego szczebla w Dzielnicy, Gminie, na wsi.

Zawsze 14 lutego odbywać się będzie głosowanie jawne nad absolutorium i skwitowaniem naszego przedstawiciela w dzielnicy, gminie, wsi.

Jeśli nie uzyska taki kandydat absolutorium i skwitowania, to 18 sierpnia tego samego roku, będziemy obierać nowego Przedstawiciela-Elektora w głosowaniu jawnym (sprawa zgłaszania kandydatów na razie wtórna).

WYBORY PARLAMENTARNE - Izba Niższa = Izba Poselska

I. Przedstawicieli do Izby Niższej Sejmu tj. Izby Poselskiej wyboru dokonują Radni Powiatowi (a gdyby ich zabrakło lub odmówili wyboru) ad hoc zwołany przez elity powiatowe Sejmik Powiatowy. Choć wydaje się to takie proste, oparte na wielowiekowej tradycji, to nakłonienie Radnych Powiatowych, że to oni mają nie

tyle zwyczajowe prawo ale wprost obowiązek wysłać Posła na Sejm Walny, pod rygorem dalszej okupacji lub podejmowania decyzji za ich powiat przez innych.

Gdy na szali rozumu, rozsądku i dbałości o dobro wspólne, położymy, wybranego z Radnych Powiatowych Posła na Sejm Walny i jednocześnie „Posła" wyłonionego w wyborach powszechnych, który najczęściej na drugi dzień po wyborach staje się Posłem partii „A", „B", „C" etc., i przedstawia się wręcz jako Poseł np. „PiS", „PO", „PSL" etc., lekceważąc Okręg (Ziemię) z którego był wybrany, to nie mamy wątpliwości, że pierwszy Poseł jest „Ziemski", reprezentujący konkretny Powiat, a drugi „Poseł" jest partyjny, reprezentujący partię, która go wystawiła na Listy Wyborcze. Logiczne, że taki „Poseł" nie może „dwóm Panom służyć", więc wybiera partię i słucha się kacyka partyjnego danej partii, a nie Radnych Powiatowych. Wynika z tego, że kacyk partyjny lepiej wie, co dzieje się w danym Powiecie, a jest ich 380 niż Radni Powiatowi.

Obrazujemy w tym miejscu skalę upadku naszej tradycyjnej państwowości i naszego tradycyjnego parlamentaryzmu. Wizimy gołym okiem, że obecny Parlamen na Wiejskiej to fasada i kpina z polskiego parlamentaryzmu, który jako Sejm Walny dwuizbowy gromadził się od 1468 roku, gdy w tym czasie na dzisiejszych ziemiach USA żyli sobie spokojnie czerwonoskórzy Indianie, nie znając białego człowieka. Dzisiaj anglosasi, którzy wymordowali, metodą zakładania kolejnych fortów, Indian i na ich terytorium założyli sobie państwa USA i Kanadę uczą nas Polaków zasad ichniej demokracji (masońskiej).

Mało tego, przywódcy III RP, nawołują Anglo-Sasów do zakładania fortów na Słowiańszczyźnie (casus Fort Trump).

Zauważmy, że Niemcy od dawna są federacją plemion teutońsko-saskich. Niemieccy Sasi (dzisiejsi) Saksończycy wyspecjalizowali się w eksterminacji Słowian, dokonując pozbycia się Słowian z Nadrenii i Połabia. Więcej, można przyjąć w uproszczeniu, że Anglo-Sasi, to w naszej terminologii Anglo-Niemcy.

USA, Kanada, Anglia to... Anglo-Niemcy. Czas to zrozumieć!

Z drugiej strony Stalin i Jeżow w latach 1937-1938 wymordowali Słowian (około 200 tyś. Polaków) z I zaboru rosyjskiego (antypolska operacja NKWD – Rozkaz nr 485). Kuropaty i Winnica to Słowiańskie mogiły mieszkańców tych Ziem.

W latach 1939 – 1944 dochodzi do mordów Słowian przez sowiecką Rosję: w Katyniu, Starobielsku, Ostaszkowie, przez Ukraińców na Wołyniu i przez Niemców w Piaśnicy, Palmirach, etc. i kilkuset miejscach kaźni (w tym obozy zagłady) przez Niemców.

Był to zaplanowany i realizowany metodycznie mord na Słowianach, szczególnie na Polakach.

To nie Żydzi, Ormianie, ale Polacy są najbardziej prześladowaną nacją od 200 lat.

Zacytujmy:

„Najbardziej prześladowaną mniejszością w Europie w drugiej połowie lat 30, - napisał amerykański historyk Timothy Snyder w książce „Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem" – nie było około czterystu tysięcy niemieckich Żydów (których liczba zmniejszyła się wskutek emigracji [i deportacji m.in. do Polski – Zbąszyń]), lecz sześćsettysięczna w przybliżeniu grupa sowieckich Polaków [z terenu po Traktacie Ryskim A.D.2021] (których liczba spadła wskutek egzekucji). Stalin okazał się pionierem masowego mordu na podstawie kryteriów narodowych, a Polacy stali się najważniejszymi ofiarami wśród narodowości sowieckich". To był początek eksterminacji Polaków w ZSRR, kontynuowanej po likwidacji państwa polskiego w 1939 roku w takich zbrodniach wojennych jak Katyń i w masowych deportacjach do łagrów i więzień – proces zakończony stopniową sowietyzacją Polski po zakończeniu wojny. Źródło: „Biuletyn IPN" lipiec-sierpień 2017, tytuł na okładce: „*NKWD: Zabić Polaków 1937-1938*".

Jedną z przyczyn przegranej wojny 1939 jest zorganizowanie Polski po 1918 roku przez Piłsudskiego na modłę masońską (Konstytucja marcowa z 17 marca 1921 roku wzorowana na Konstytucji francuskiej) z brakiem prawdziwej samorządności i prawdziwego parlamentaryzmu, zastąpionego partiami politycznymi.

Obecny ustrój „III RP", niewiele rózni się od ustroju „II RP" więc i efekt końcowy nie może być inny. Bez zmian ustrojowych czeka nas, a właściwie już jest, ciąg dalszy eksterminacji Narodu Polskiego. Nie można oczekiwać innych efektów końcowych, nie zmieniając metody.

Z Powiatu Ziemskiego wybierany jest jeden Poseł. Z Powiatu Grodowego-Kasztelanii (miasta na prawach powiatu) dwóch Posłów. Daje to w sumie 314 Posłów Ziemskich oraz 132 Posłów Grodowych. Razem = 446 Posłów. Dodatkowo w Ławach Sejmowych zasiada 9 Przedstawicieli Polonii oraz 5 Przedstawicieli Króla (Prezydium Sejmowe).

Izba Niższa Sejmu - Izba Poselska

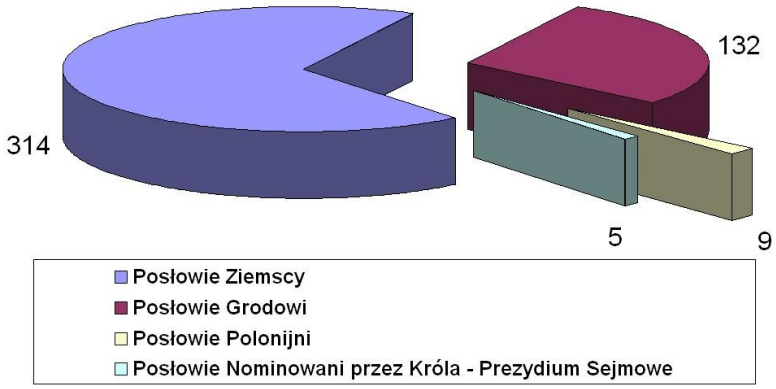

ZALETY:

1. Odpartyjnienie Polski. Partie polityczne jako przedstawiciele masonerii światowej stają się zbyteczne. Do Izby Niższej Parlamentu można się dostać wyłącznie poprzez Samorząd Powiatowy. **Realna demasonizacja Polski.**

2. Korzystna struktura w Parlamencie, gdzie większość mają Posłowie Ziemscy z mniejszych miast i miasteczek wobec Posłów Grodowych z dużych miast (314 : 132).

3. Polonia Świata ma 9 Przedstawicieli.

4. By uniknąć chaosu, w początkowym okresie, Prezydium Sejmu, składa się z 5 przedstawicieli Króla, w tym Marszałek. Nota: pamiętamy zwołanie Stanów Generalnych we Francji przez Ludwika XVI w 1789 roku (niezwoływane od 1614 roku) i pierwsza decyzja Stanów Generalnych: ściąć Króla! Rozpoczęła się w ten sposób tzw. *rewolucja francuska*.

PROBLEMY:

1. Brak kultury sejmowania: „Poseł bez Pana". Nie ma Posłów partyjnych. Nie ma lewicy, prawicy, centrum. Sejm jest merytoryczny, a nie ideologiczny.

2. Poseł jedzie na Sejm z propozycjami odziemskimi (problemami Powiatu), oczekując na propozycje od Senatu i Króla.

3. Biuro legislacyjne Sejmu winno być na usługach Sejmu a nie Rządu – jako władzy wykonawczej.

4. Rząd (biuro legislacyjne Rządu) zgłasza projekty zmian do Prezydium Sejmu.

5. Król i Prezydent nadzorują prace Sejmu, by nie było anarchii.

DODATKOWE ZALETY:

1. Ważniejsze Ustawy ratyfikują Sejmiki Wojewódzkie. Gdy większość Województw „za" Ustawa wchodzi w życie.

2. Możliwość ad hoc funkcjonowania **Parlamentów Regionalnych** np. Pomorza, Śląska, Nadodrza, Nadwarty, Nadwisły, Nadbuża, etc.,

3. Możliwość ad hoc funkcjonowania **Parlamentu Słowiańskiego** (kilku państw Słowiańskich) gdy Posłami do Parlamentu Słowiańskiego zostają Przedstawiciele Sejmików Wojewódzkich.

Izba Wyższa = Senat

Senatorowie są nominowani:

- Po 3 z każdego Sejmiku Wojewódzkiego – 16 x 3 = 48
- 26 nominuje Król
- 13 nominuje Prezydent
- 13 nominuje V-ce Prezydent

Razem = 100

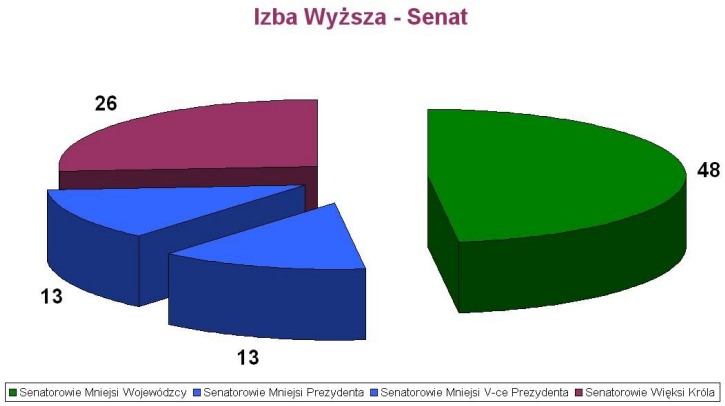

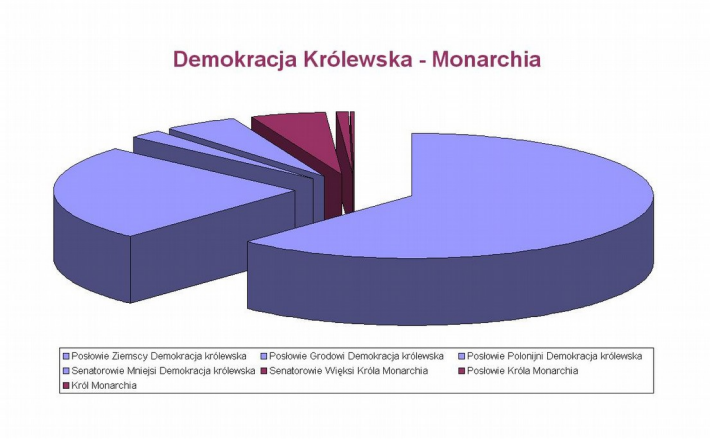

Jak widać z powyższego rysunku, demokracja królewska ma przewagę ilościową, a monarchia demokratyczna przewagę jakościową.

Uważamy, że w obecnej sytuacji tj. restrykcji związanych z pandemią, zwoływanie Sejmu Walnego jest utrudnione, o ile nie niemożliwe. Stąd, jesteśmy zmuszeni posiłkować się, jak Król Jan II Kazimierz, organem, jakim jest Rada Senatu, czyli reprezentacją Senatu mianowaną przez Króla (Senatorowie królewscy). Jest to organ monarchiczny.
Skoro demokracja królewska z winy Bolszewii nie działa, nie może nie działać Królestwo Polskie-Lehii, rozumiane jako państwo! Wręcz przeciwnie!

Takie sytuacje (zwoływanie Rady Senatu) są przewidziane na wypadek wojny lub nagłych wydarzeń.

Odnosimy wrażenie, a raczej pewność, że Bolszewia prowadzi z Królestwem Polskim-Lehii oraz z Narodem Polskim wojnę!

Rada Senatu Królestwa Polskiego-Lehii jest ułomnym organem stanowiącym (zastępującym Sejm Walny) zwoływanym w trybie zwyczajnym przedsejmowym oraz w trybie nadzwyczajnym tj. sytuacji wojny, stanów wyjątkowych, wojny, et., lub w zwoływana w sytuacjach nagłych, nie cierpiących zwłoki (periculum in mora – niebezpieczeństwo w zwłoce).

Rada Senatu wydaje w trybie zwykłym przedsejmowym tzw. SENATUS CONSILIA – tj. rady dla najbliższego Sejmu Walnego.

Rada Senatu w trybie nadzwyczajnym wydaje: DOKTRYNY, REZOLUCJE, KONKLUZJE i inne Uchwały wiążące, o ile zaakceptuje je Król.

Królestwo i państwo w Królestwie muszą funkcjonować w sytuacji zagrożenia, klęski, wojny, etc.

Obecna sytuacja utrudnia funkcjonowanie demokracji królewskiej. Stąd Rada Senatu.

Bolszewia kontynuując pandemię nie będzie mogła, już nie może, zapewnić pełni praw konstytucyjnych, a szczególnie prawa wyborów, co prawda fasadowych ale jednak.

OKRES PRZEJŚCIOWY

W okresie przejściowym, być może, nasi przedstawiciele winni startować w tzw. wyborach parlamentarnych do SENATU III RP z listy „Senat Królestwa Polskiego".

Powinniśmy o tej sprawie dyskutować i podjąć decyzję jako Rada Senatu.

Jako Król Polski opowiadamy się za próbą zdobycia 10 miejsc w Senacie III RP.

CEL ZWOŁANIA IV NADZWYCZAJNEJ RADY SENATU Królestwa Polskiego-Lehii

Na IV Nadzwyczajnej Radzie Senatu Najjaśniejszej Rzeczpospolitej Królestwa Polskiego-Lehii chcielibyśmy zająć się:

Debata w formule SENATUS CONSILIA

Sprawy ogólne:

- Ostatnie Edykty królewskie.
- Przyjęcie Uchwał Sejmu Pomorza z 16 lipca A.D.2021.
- Przyjęcie uchwał Kongresu Słowiańskiego A.D.2021 z 16 lipca A.D.2021 w Sławnie.
- Czy Apostolat Słowiański uratuje chrześcijaństwo.
- Eksperymenty medyczne na dorosłych i dzieciach, prowadzone przez przedstawicieli III RP na Narodzie Polskim pod płaszczykiem szczepień na „Covid'19".
- Kresy Wschodnie – Kresy Zachodnie. Polityka wschodnia – polityka zachodnia.
- Połabie jako odszkodowanie za II Wojnę Światową.
- Inkorporacja Połabia – Pokój w Budziszynie A.D.1018.
- Dlaczego Bolszewia oddała NRD Niemcom bez jednego wystrzału?
- Ordynacja Wyborcza do Parlamentu w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego-Lehii. Propozycje jak wyżej.
- Najbliższe „wybory" w Bolszewii.
- Czy możliwe są wcześniejsze wybory parlamentarne w III RP? Co wówczas?
- Czy Bolszewia oddała (oddaje) Polskę w arendę Brukseli?
- Powrót Donalda Tuska – Infamisa i banity.
- Co z Senatem w III RP?
- Czy możliwy jest kryzys rządowy w III RP? Co wówczas?
- Korporacje jako oligarchie z partiami politycznymi na ich usługach? Masoneria światowa kontroluje korporacje i partie polityczne.
- Rola Powiatów i Rad Powiatów w Królestwie Polskim-Lechii.
- Projekt Koła Poselskiego pn. **„Ponadpartyjny Reformatorski Ruch Społeczny „Radło"** pod Patronatem Króla Polski. Cele i zadania.
- Wybory Samorządowe a Wybory Parlamentarne.
- Czy powinniśmy zwoływać lub uczestniczyć w Konwentach Powiatowych?
- Czy powinniśmy zorganizować kolejny, po Sierakowie A.D.2020, „Zjazd Starostów" określonej Prowincji-Ziemi na jesieni A.D.2021 – proponowany termin 15 września A.D.2021?

Sprawy personalne:

- Ingres J.W. gen. Jana Gustawa Grudniewskiego na urząd Hetmana Wielkiego Koronnego w dniu 16 lipca A.D.2021 w Pułtusku. Prezentacja insygnium hetmańskiego – buławy hetmańskiej. Poświęcenie buławy podczas Mszy św. w Pułtusku.
- J.W. gen. Jan Gustaw Grudniewski – kandydat na kontradmirała Królewskiej Floty Morskiej i Królewskiej Floty Powietrznej.
- J.W. Mirosław Piotrowski (jeśli obecny) – Desygnacja na Urząd Premiera in spe Rządu J.K.M. Premier Rządu podlega bezpośrednio Kanclerzowi Wielkiemu Koronnemu oraz Prezydentowi (kontrasygnata). Czy warto (podczas nieobecności) stawiać na Mirosława Piotrowskiego jako Premiera?
- Możliwe dymisje osób nie wykazujących się ani zrozumieniem Naszych poczynań ani aktywnością własną.

Staramy się każdej osobie, działającej przy Nas, poprzez nadanie konkretnego Urzędu (Stanowiska), wyznaczać zakres kompetencji oraz zadania do wypełnienia. Jeśli chcemy zmian, to na szczeblu każdego Urzędu Centralnego, muszą być dokonane zmiany. Nie chcemy przegonić Bolszewii z Polski, a na to miejsce wstawić Wielką Improwizację. Dlatego proponując alter państwo, proponujemy jednocześnie alter Urzędników. Urzędnicy ci (królewscy) muszą być zdecydowanie lepsi od obecnie działających w ramach Bolszewii. Nie sztuką jest lamentować, recenzować i krytykować ale sztuką jest przedstawić cały państwotwórczy projekt od „A" do „Z". Każdy projekt państwotwórczy to przede wszystkim ludzie. Zauważyliśmy brak profesjonalizacji, w tym, zdyscyplinowania, Naszego królewskiego Otoczenia. Stąd dymisja Podkanclerze Wielkiego Koronnego, który przybył na obrady VII Rady Senatu nieprzygotowany (Naszym zdaniem) merytorycznie. Rada Senatu to nie spotkanie towarzyskie. Zabierając głos (Voto Senatorskie) musi to być głos „na temat" i głęboko przemyślany. Za dużo mamy w Polsce osób wypowiadających się na każdy temat: „moim zdaniem". Senator królewski wypowiada się w imieniu interesu Narodu Polskiego i interesu Królestwa Polskiego, a nie w interesie własnym. Dlatego każda wygłoszona teza – zdanie winna być gruntownie uzasadniona logicznie i rozumowo, a nie intuicyjnie.
RADA SENATU – to najważniejsza rada (doradztwo) dla Króla. Oby zawsze, była to dobra rada!

w formule Uchwał:

Uchwała-Rezolucja
w sprawie eksperymentów medycznych

Uchwała-Rezolucja
w sprawie uczestnictwa w wyborach do Senatu III RP

Uchwała-Rezolucja-Apel
w sprawie Prezydenta Andrzeja Dudy
wezwanie do ustąpienia z urzędu Prezydenta

Uchwała-Rezolucja-Apel
do samorządów powiatowych III RP
wezwanie do organizowania się
na Wybory Parlamentarne do Izby Poselskiej oraz do Senatu

Uchwała-Rezolucja-Apel
do Starostów powiatowych III RP
wezwanie do organizowania się
na Wybory Parlamentarne do Izby Poselskiej oraz do Senatu

Każdy Senator ma zapewnione Vota Senatorskie, czyli Wolny Głos.
Dopuszcza się zabranie głosu a priori, telefonicznie lub via Skype.

Victoria in Jesu Christo!

Dano 14 lipca A.D. 2021 w Myszkowie, na Ziemi Korony Polskiej-Lehii; w Szóstym Roku Naszego Panowania.

WPIS Nr 47/07/2021
DO METRYKI KORONNEJ
z 14 lipca A.D.2021

www.metrykakoronna.org.pl

www.królpolski.org.pl

www.sejmwalny.org.pl

A.D.2020 - A.D.2033

Lata Łokietkowe
Zjednoczenia Ziem Korony Królestwa Polskiego

20 stycznia A.D.1320 – Koronacja Władysława Łokietka na Króla Polski

po 182 latach tzw. rozbicia dzielnicowego.

A.D.2021

Rok Leha X Dzielnego

1100 rocznica śmierci Leha X (921-2021)

MMXXI